

**Elżbieta Laskowska\***

## Kilka spostrzeżeń na temat odbioru tekstu nacechowanego ideologicznie

Bezpośrednią inspiracją do podjęcia sondażu, którego wyniki pragnę przedstawić, była wypowiedź studentki, która poniższy tekst uznała za przejaw narzucania odbiorcy przez nadawcę swoich przekonań<sup>1</sup>. Przypuszczając, że taki odbiór wynika z ukształtowania środków językowych w przekazie, postanowiłam przeprowadzić sondaż w grupie studentów.

A oto analizowany tekst:

Prawda teczkowa od niczego nie wyzwala [...] Jak poznajemy prawdę, która wyzwala? Mówi Jezus: „Jeśli będziecie trwać w nauce mojej, będziecie prawdziwie moimi uczniami i poznacie prawdę...”. Inaczej mówiąc: poznamy tę wyzwalającą prawdę, jeśli pozostaniemy w Jego słowie. Ta prawda to [...] rzeczywistość Boga, objawia się ona i udziela w Jezusie.

Niszczenie legendy czy triumf prawdy? Otrzymujemy więc wolność, wyzwolenie wewnętrzne, żyjąc Chrystusem, a nie szperając w archiwach SB, by dołożyć byłemu prezydentowi, by zgnoić, zohydzić. Bo tylko dlatego odbywają się te seanse demaskatorskie. Wolność przeżywania w głębokiej więzi z Bogiem tworzy przestrzeń miłosierdzia umożliwiającą nawrócenie i przebaczenie. I taka prawda wyzwala, a nie prawda wyłaniająca się z akt SB<sup>2</sup>.

---

\* Prof. dr hab., Zakład Komunikacji Językowej i Społecznej, Katedra Dziennikarstwa, Nowych Mediów i Komunikacji Społecznej, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, e-mail: [laskowskae@poczta.onet.pl](mailto:laskowskae@poczta.onet.pl).

1 W pierwszej chwili pomyślałam, że do takiej interpretacji skłania studentkę obcość ideologiczna poglądów autora tekstu, ale z dalszej rozmowy wynikało, że studentka zasadniczo zgadza się z przekonaniem autora, ale nie akceptuje jego (jak to określiła) nieznoszącego sprzeciwu tonu.

2 [www.onet.pl](http://www.onet.pl) [dostęp: 1.02.2017]. Jest to fragment wypowiedzi ks. Andrzeja Lutra, zamieszczonej pierwotnie na stronie internetowej „Laboratorium Więzi”, ale nazwiska autora ani adresu strony w ankiecie nie podałam, ujawniłam to dopiero po wypełnieniu przez studentów ankiety.

## Uwagi o nacechowaniu tekstu

Tekst ks. Andrzeja Lutra uważam za silnie nacechowany zarówno ideologicznie, jak i perswazyjnie. Nadawca przeciwstawia „prawdę teczkową” „prawdzie wyzwalającej”, z których pierwszą ocenia negatywnie, a drugą – pozytywnie. U podstaw tej oceny leżą przekonania aksjologiczne nadawcy, które mają cechy ideologii w przyjętym tu rozumieniu, ale chyba nie tylko, o czym za chwilę. Perswazja przebiega torem centralnym, możliwe jest wszak dokonanie standaryzacji argumentu, w tekście są jednak też treści, które mogą wyzwolić emocje odbiorcy, mamy zatem do czynienia także z torem peryferyjnym. Odtwórzmy zatem argumentację:

Jeden tok argumentacyjny:

P1 „Prawda teczkowa” polega na stwierdzaniu faktów, mogących źle świadczyć o osobach

P2 „Prawda wyzwalająca” to prawda polegająca na więzi z Bogiem przebaczącym i miłosiernym

K „Prawda teczkowa” jest czymś innym niż „prawda wyzwalająca”.

Drugi tok argumentacyjny:

P1 „Prawda teczkowa” niszczy człowieka

P2 Niszczenie człowieka jest moralnie złe

K „Prawda teczkowa” jest zła.

Jeszcze jeden tok:

P1 „Prawda wyzwalająca” pozwala na przebaczenie i miłosierdzie

P2 Przebaczenie i miłosierdzie są moralnie dobre

K „Prawda wyzwalająca” jest dobra.

Przesłankami we wszystkich tych tokach są tezy wynikające z przekonań aksjologicznych autora. Przekonania te mają swoje źródło w religii chrześcijańskiej. I jeśli miałabym sformułować tezę, która leży u podstaw analizowanego tekstu, to brzmiałaby ona następująco: ‘Miłosierdzie jest wartością wyższą niż prawda; nie wolno w imię literalnie rozumianej prawdy niszczyć człowieka’. Taka teza nie należy do żadnej z rozpatrywanych przeze mnie (za Andrew Heywoodem) ideologii<sup>3</sup>. Nie jest jednak sprzeczna ani z konserwatyzmem, ani z liberalizmem, ani z nacjonalizmem, ani nawet z socjalizmem. Sprzeczna jest z fundamentalizmem religijnym, przyjmującym, że prawo państwowe powinno być oparte na prawie religijnym. Prawo to z kolei opiera się księgach świętych, interpretowanych do-

3 A. Heywood, *Ideologie polityczne*, przeł. D. Stasiak, N. Orłowska, M. Habura, Warszawa 2008.

słownie, w sposób niepogłębiony<sup>4</sup>, co nie odpowiada głównej myśli analizowanego tekstu.

Można więc przyjąć, że tekst ks. Lutra – choć silnie nacechowany ideologią – nie jest jednak oparty na ideologii rozumianej jako „zbiór idei, stanowiący podstawę zorganizowanego działania politycznego [...]”<sup>5</sup>. Wyrażone w tekście przekonanie autora ma charakter ogólnoaksjologiczny i jest możliwe do przyjęcia przez nosicieli różnych ideologii, choć niekoniecznie stanowi najważniejszą tezę w hierarchii treści ideologicznych.

Analizując wypowiedzi polityczne, zauważyłam, że mają one różne typy nacechowań aksjologicznych. Można zatem mówić o nacechowaniach ogólnoaksjologicznych, ideologicznych oraz partykularnoaksjologicznych<sup>6</sup>. Ostatnie z wymienionych nacechowań polega na wartościowaniu pozytywnym lub negatywnym z punktu widzenia przynależności do grupy lub sympatyzowaniu z nią według schematu ‘MY jesteśmy dobrzy, ONI są źli’. W wypowiedziach polityków tak nacechowanych wypowiedzi jest bardzo dużo. W polskiej rzeczywistości politycznej MY i ONI najczęściej odnosi się do PiS lub PO. W związku z tematem wypowiedzi ks. Lutra można uznać, że ukształtowały się w Polsce dwa skrajne modele przekonań: 1. Wałęsa był współpracownikiem SB i zasługuje na potępienie; 2. Wałęsa miał znaczący udział w historycznym przełomie, a jego błędy należy wybaczyć<sup>7</sup>. Modele te mają zwykle związek z wyborem opcji politycznej: pierwszy model lansują zwolennicy PiS, a drugi – zwolennicy PO. Przy tym to PiS właśnie przywołuje wartości chrześcijańskie, a PO mówi o otwartości światopoglądowej. W tekście ks. Lutra nie ma odniesienia do modelu 1, bliższy jest mu model 2, równocześnie pojawia się uzasadnienie, stąd tekst nie ma nacechowania partykularnoaksjologicznego w takim znaczeniu, o jakim tu piszę.

## Ankietowani

Na moje pytania odpowiadali studenci dziennikarstwa i komunikacji społecznej Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Wszyscy studiują stacjonarnie. Ankietę wypełniali studenci wszystkich roczników studiów I i II stopnia. Otrzymałam łącznie 90 wypełnionych ankiet, w tym 68 od kobiet, 20 – od mężczyzn, w dwóch ankietach nie podano płci. Najmłodsza osoba liczy 18 lat, najstarsza – 26. Ponad połowa – 40 osób – ma 20–22 lata.

4 Dz. cyt., s. 305.

5 Dz. cyt., s. 25.

6 E. Laskowska, *Różne nacechowania wypowiedzi politycznych (na przykładzie tekstów z kampanii wyborczej)*, [w:] *Komunikatywizm – przyszłość nauki XXI w.*, red. G. Habrajska, Łódź 2016, s. 296–308.

7 W dyskusji nad tym tekstem prof. Grażyna Habrajska zwróciła mi uwagę na istnienie jeszcze trzeciego modelu: obraz rzeczywistości wyłaniający się z akt SB jest fałszywy, więc nie należy mu dawać wiary.

## Zrozumienie tekstu

Ankietowani mieli za zadanie zapoznać się z tekstem oraz odpowiedzieć na kilka pytań. Pierwsze trzy pytania brzmiały następująco: Co autor nazywa „prawdą teczkową”?; Co autor nazywa „prawdą wyzwalającą”?; Jaki cel ma – według autora – szperanie w archiwach SB? Na pytania te znaleźć można odpowiedź w tekście. Postawienie ich miało na celu zbadanie, w jaki sposób została zrozumiana treść wypowiedzi.

**Tabela 1.** Odpowiedzi na pytanie pierwsze: Co autor nazywa „prawdą teczkową”?

Odpowiedź	Liczba osób	Procent
Prawdę zawartą w teczkach SB	45	50,00
Prawdę, która od niczego nie wyzwala	13	14,40
Wskazanie na cechy, o których nie ma mowy w tekście	11	12,20
Inne	10	11,10
Niejasne	5	5,56
Błędne	1	1,10
Brak	5	5,56

Źródło: badania własne.

Na pytanie pierwsze 45 osób (50%) odpowiedziało, że „prawda „teczkowa” – to prawda zawarta w teczkach SB. W kilku odpowiedziach (6) jest mowa o aktach w ogóle, a w kilku innych (5) – pojawia się nazwisko Lecha Wałęsy, choć nie pada ono w analizowanym tekście. Zdarzają się dopiski wynikające z interpretacji (opartej na wiedzy i przekonaniach) badanego, np. „To, co zawierają akta SB, to, co niekoniecznie musi być prawdą” (k24<sup>8</sup>), „To prawda pochodząca z akt SB, mająca na celu zohydzić czyjś obraz” (k26). Inna odpowiedź na pytanie o prawdę teczkową brzmi – prawda, która od niczego nie wyzwala. Takiej odpowiedzi udzieliło 13 osób (14,4%), przy czym w kilku (7) zawarte jest odwołanie do religii, np. „Jest to prawda, która niczego nie wyzwala. Nie daję w pełni poznać Jezusa” (k24), „Prawda, która nie pochodzi od Boga” (k21, k22). Są też pewne interpretacje tejże prawdy, np. „Prawda teczkowa to prawda, która nie wyzwala, to prawda zaszufładowana, niepełna, częściowa” (k20). Oba omówione dotąd modele odpowiedzi wskazują na to, co zawarte jest w analizowanym tekście, a zatem 58 osób (64,4%) odczytało tekst zgodnie z tym, co zostało w nim zamieszczone, choć były tam ele-

<sup>8</sup> Litery k, m oznaczają płeć, liczba – wiek.

menty zaczerpnięte z wiedzy niezawartej w tekście ks. Lutra. Spośród pozostałych odpowiedzi w 11 zwraca się uwagę na pewne cechy „prawdy teckowej”, o których w tekście nie ma mowy, np. „Prawdą teckową jest prawda nie do końca poznana, być może także w części wymyślona” (k21), „Prawda teckowa to prawda, która jest płytka, nie ma odpowiedniego uzasadnienia, źródła” (m23), „Prawda, która nie wnosi wartości, a zewnętrznia jedynie pewne fakty” (m21). W kilku ankietach (5) brak jest odpowiedzi na pierwsze pytanie, w kilku innych (5) odpowiedzi są niejasne lub świadczące o niezrozumieniu tekstu, np. „Prawdą teckową autor nazywa wyzwalającą prawdę” (k20).

**Tabela 2.** Odpowiedzi na pytanie drugie: Co autor nazywa „prawdą wyzwalającą”?

Odpowiedź	Liczba osób	Procent
Pozostanie w zgodzie ze słowem Bożym	76	84,4
Ogólniejsze odniesienia	7	7,8
Niejasne odpowiedzi	3	3,3
Brak odpowiedzi	4	4,4

Źródło: badania własne.

W odpowiedzi na drugie pytanie 76 (84,4%) badanych odpowiada, iż jest to „pozostanie w zgodzie ze słowem Bożym” (k22, pozostałe odpowiedzi w tej grupie niosą podobny sens – w niektórych mowa jest o nawróceniu i przebaczeniu). W siedmiu odpowiedziach odnalazłam ogólniejsze odniesienia, np. „wyzwolenie wewnętrzne, a nie takie, które ma zniszczyć jednostkę” (k24), „to, w co sami wierzymy, to uznajemy za rzeczywistość” (k23). Te odpowiedzi uznałam za uogólnienie też przedstawionych w analizowanym tekście. Nieliczne wypowiedzi (3) są niejasne, np. „kierowanie się zasadami i nierozpatrywanie przeszłości” (k19), cztery osoby nie udzieliły odpowiedzi. W sumie zdecydowana większość badanych (ponad 92%) wykazała się zrozumieniem tej części analizowanego tekstu.

Trzecie pytanie umożliwiało wybór postawiony przez nadawcę tekstu: niszczenie legendy czy triumf prawdy? Jedna z ankietowanych osób odniosła się do postawionej alternatywy niemal dosłownie: „Celem szperania w archiwach SB jest zniszczenie legendy, a nie niesienie prawdy” (k21). Podobnie odpowiadają 82 osoby (91%), przy czym w części odpowiedzi jest mowa o byłym prezydencie (tak jak w tekście), w części pada nazwisko Wałęsy, w innych pojawiają się uogólnienia, np. „ma na celu zniszczenie cudzego wizerunku” (k26). Kilka odpowiedzi nie mieści się w tej grupie: „nie ma sensu” (m22), „namieszanie w głowach, ma na celu dezorientację” (k21), „szperanie w archiwach porównywane jest do prawdy wyzwalającej, lecz nie jest zgodne z życiem w zgodzie z Chrystusem” (k24). W tych odpo-

wiedziach bardziej ujawniają się poglądy ankietowanych niż zrozumienie tekstu (trzy osoby). Jeszcze wyraźniej widać to w kilku (4) kolejnych odpowiedziach: „poznanie prawdy” (m23), „dążenie do nawrócenia i przebaczenia” (k22), „celem jest, aby prawda wyszła na jaw, która wyzwala i umożliwia nawrócenie i przebaczenie” (k21), „to uwalnia, daje wyzwolenie wewnętrzne” (m22). Jedna osoba nie udzieliła odpowiedzi na to pytanie.

**Tabela 3.** Odpowiedzi na pytanie trzecie: Jaki cel ma – według autora – szperanie w archiwach SB?

Odpowiedź	Liczba osób	Procent	Uwagi
Celem szperania w archiwach SB jest zniszczenie legendy, a nie niesienie prawdy (przykładowa wypowiedź)	82	91,0	Wypowiedzi sformułowane są w różny sposób, ale oddają wskazany sens
Inne	7	7,8	
Brak odpowiedzi	1	1,1	

Źródło: badania własne.

Można przyjąć, że większość badanych wykazała się zrozumieniem analizowanego tekstu. Obserwacja trzeciej części ankiety ujawnia już jednak wpływ własnych poglądów odpowiadających za odbiór tekstu.

### Przypisywanie nadawcy tekstu ideologii

Trzecie pytanie brzmiało: Jaka teza – zdaniem Pani/Pana – leży u podstaw przekonań autora (proszę podkreślić TYLKO jedną – jedyną lub najważniejszą). Prosząc, by ankietowani wybrali tylko jedną tezę, chciałam zbadać, czy studenci przypisują nadawcy wypowiedzi jakąś ideologię<sup>9</sup>. Mając jednak świadomość, że ankietowani mogą różnie rozumieć znaczenia słów nazywających poszczególne ideologie, sformułowałam tezy, które można przypisać poszczególnym ideologiom w ujęciu Heywooda<sup>10</sup>. I tak sformułowane przeze mnie tezy ilustrują następujące ideologie:

<sup>9</sup> Rozumianą jako „mniej lub bardziej spójny zbiór idei, stanowiący podstawę zorganizowanego działania politycznego, bez względu na to, czy zmierza ono do zachowania, przekształcenia czy obalenia istniejącego systemu sprawowania władzy. Zatem wszystkie ideologie (a) dostarczają obrazu istniejącego porządku, zazwyczaj w formie *obrazu świata*, (b) lansują model pożądanej przyszłości, wizję *dobrego społeczeństwa*, a także (c) wyjaśniają, w jaki sposób zmiana polityczna może się dokonać, czyli jak przejść z (a) do (b)” (A. Heywood, dz. cyt., s. 25).

<sup>10</sup> Dz. cyt., s. 25.

„Wolność człowieka jest wartością najwyższą” – liberalizm; „Wartości tradycyjne, w tym chrześcijańskie, są podstawą ładu społecznego” – konserwatyzm; „Bóg wymaga od ludzi bezwzględnej dążenia do odkrywania prawdy, która jest najwyższą wartością” – fundamentalizm religijny; „Prawda jest dobrem narodowym” – nacjonalizm<sup>11</sup>; „Dobro wspólnoty jest ważniejsze niż dobro jednostki” – socjalizm<sup>12</sup>. Dałam badanym możliwość sformułowania innej niż wymienione tezy, zakładając, że sformułowane przeze mnie nie wyczerpują wszystkich możliwości interpretacyjnych.

**Tabela 4.** Wybór tezy ideologicznej

Wybrana teza	Liczba osób	Procent
Konserwatywna	56	62,3
Fundamentalistyczna	19	21,2
Liberalna	8	8,8
Nacjonalistyczna	2	2,2
Socjalistyczna	2	2,2
Inne	3	3,3

Źródło: badania własne.

Tezę „Wartości tradycyjne, w tym chrześcijańskie, są podstawą ładu społecznego” wybrało 56 osób (62,3%). Przypisywanie konserwatyizmu nadawcy badanego tekstu znajduje uzasadnienie w odwoływaniu się do Ewangelii. Na drugim miejscu pod względem liczby wyboru znalazła się teza „Bóg wymaga od ludzi bezwzględnej dążenia do odkrywania prawdy, która jest najwyższą wartością”. Wskazało ją 19 osób (21,2%). W mojej opinii, przypisywanie autorowi przekonania o wymaganiu przez Boga bezwzględnej dążenia do prawdy nie znajduje uzasadnienia w tekście. Raczej przeciwnie: bezwzględna prawda przeciwstawiona jest prawdzie wyzwolającej, opartej na przebaczeniu. Osoby przypisujące nadawcy fundamentalizm kierowały się zapewne samym faktem odwoływania się do treści religijnych. Na trzecim miejscu znalazła się teza „Wolność człowieka jest wartością najwyższą”, którą wybrało 8 osób (8,8%), a w jednej z ankiet znalazł się dopisek: „Każdy ma swoją prawdę i będzie ją uważał za najlepszą i jedyną” (k21). W analizowanym tekście jest obro-

<sup>11</sup> A. Heywood używa określenia *nacjonalizm* jako nienacechowanego.

<sup>12</sup> Nie są to wszystkie ideologie opisywane przez A. Heywooda. Pominęłam feminizm, ekologizm, anarchizm i faszizm.

na jednostki ludzkiej i zapewne tym kierowali się badani przy wyborze omawianej tezy. Dwie osoby wybrały tezę „Prawda jest dobrem narodowym”, również dwie tezę: „Dobro wspólnoty jest ważniejsze niż dobro jednostki”. W tekście nie widzę podstaw do przypisywania nadawcy ani nacjonalizmu, ani socjalizmu. Trzy osoby nie podkreśliły żadnej z tez, ale podały swoje: „Bóg jest prawdą wyzwalającą” (k23), „Tylko wiara jest w stanie pokazać prawdę” (k21), „Interes III RP jest ważniejszy niż udokumentowana i potwierdzona prawda z archiwów” (brak określenia k czy m 23). Pierwsze dwie znajdują uzasadnienie w tekście, ostatnia – moim zdaniem – przypisuje nadawcy badanego tekstu przekonania, których nie wyraził. W ostatniej z omawianych ankiet jest dopisek „Lech Wałęsa nie jest dla mnie autorytetem”, a tekst budzi w ankietowanym (ankietowanej) irytację, co może świadczyć o emocjonalnym odczytaniu. Dowody na taki odbiór tekstu zauważyłam w wielu innych ankietach, o czym za chwilę.

## Deklarowanie odczuć

Kolejne pytanie było następujące: Jakie uczucia towarzyszą Pani/Panu przy lekturze tekstu (można podkreślić więcej niż jedno określenie)?: poczucie, że autor ma rację; poczucie, że autor próbuje narzucić odbiorcy swoje przekonania; tekst budzi mieszane uczucia: akceptuję treść, ale drażni mnie forma; akceptuję formę, ale nie przekonuje mnie treść; tekst budzi we mnie irytację; tekst budzi we mnie zadowolenie; inne (jakie?). Odpowiedź na to pytanie ilustruje skutek perswazyjny, osiągnięty przez analizowany tekst.

**Tabela 5.** Deklarowane postawy wobec tekstu

Postawa	Liczba osób	Procent	Uwagi
1	2	3	4
poczucie, że autor próbuje narzucić odbiorcy swoje przekonania	50	55,5	14 – tylko ta odpowiedź, 20 – dodatkowo: tekst budzi we mnie irytację
tekst budzi we mnie irytację	27		7 – tylko ta odpowiedź, 20 – dodatkowo: poczucie, że autor próbuje narzucić odbiorcy swoje przekonania
poczucie, że autor ma rację	12	13,3	
tekst budzi mieszane uczucia: akceptuję treść, ale drażni mnie forma	9	10	



1	2	3	4
akceptuję formę, ale nie przekonuje mnie treść	8	8,8	
tekst budzi we mnie zadowolenie	3	3,3	
inne	5	5,5	

Źródło: badania własne.

Ponad połowa badanych – 50 osób (55,5%) wskazało na poczucie, że autor próbuje narzucić odbiorcy swoje przekonania. Z tej liczby 14 osób podkreśliło tylko tę jedną odpowiedź, 20 wybrało także: „tekst budzi we mnie irytację”, siedem wskazuje tylko na irytację. Trzy osoby wybierają inne odpowiedzi i piszą: „niechęć, gdyż trudno mi go czytać” (k22), „obrzydza mnie, denerwuje, czuję próbę manipulacji” (k21), „czuję, że treść to brednie” (m20). Tylko 12 osób (13,3%) podkreśliło: „poczucie, że autor ma rację”, jedna osoba dopisuje: „poczucie, że autor chce dobra” (k23). Na odpowiedź: „tekst budzi mieszane uczucia: akceptuję treść, ale drażni mnie forma” wskazuje dziewięć osób (10%). Odpowiedź: „akceptuję formę, ale nie przekonuje mnie treść” została wybrana przez osiem osób, konfrontacja z innymi odpowiedziami nie wskazuje na przyczynę takiego właśnie wyboru. Można uznać, że przez większość badanych tekst został odebrany negatywnie. Widzę dwa wyjaśnienia takiego stanu rzeczy. Pierwszy – młodzi ludzie religię traktują wyłącznie jako katalog nie zawsze uzasadnionych nakazów i zakazów, przeciw którym buntuje się młoda natura lub też nie do końca świadomie ankietowani bronią się przed (rzeczywistą czy domniemaną) groźbą fundamentalizmu religijnego. Jedna osoba pisze: „Autor jest w porządku, ale nie podoba mi się mieszanie Boga do takich rzeczy” (k24). Aby rozstrzygnąć, czy odpowiedzi są charakterystyczne tylko dla młodych ludzi, potrzebne byłyby badania przeprowadzone w innej grupie pokoleniowej. Drugim wyjaśnieniem negatywnego odbioru tekstu może być kategoryczność sformułowań. Kategoryczność odnosimy do nakłaniających aktów mowy. Można z mniejszą lub większą siłą prosić, mniej lub bardziej kategorycznie żądać, mniej lub bardziej usilnie doradzać. Siła nakłaniania wiąże się z jednej strony z wielkością szkody, jaką poniesie nadawca w wyniku zaniechania działania, z drugiej zaś – ze stopniem dotkliwości sankcji, jakie mogą spotkać odbiorcę, który nie da się do działania skłonić<sup>13</sup>. Przyjmijmy, że teksty perswazyjne mogą mieć różną siłę przekonywania, z tym że o ewentualnym poniesieniu szkody przez odbiorcę w wyniku nieskuteczności perswazji trudno byłoby mówić<sup>14</sup>, a tym bardziej o sank-

<sup>13</sup> A. Awdziejew, *Gramatyka interakcji werbalnej*, Kraków 2004, s. 130 i n.

<sup>14</sup> W działaniach manipulacyjnych chodzi raczej o to, by odbiorca (zwykle nieświadomie) uległ skutkowi perswazyjnemu i – wbrew sobie – poniósł szkodę.

cyjach, które poniesie w przypadku niezaakceptowania tego przekonania, do przyjęcia którego jest nakłaniany<sup>15</sup>. Dlatego należałoby odróżnić kategoryczność agitacji<sup>16</sup> od kategoryczności propagowania informacyjnego czy aksjologicznego<sup>17</sup>. Aleksy Awdiejew i Grażyna Habrajska opisali metaoperatory perswazyjne, które „mają charakter nasadowy [...], mogą być użyte w większości przypadków jako wzmocnienie różnych działań interakcyjnych”<sup>18</sup>. Można zatem wzmacniać prawdziwość sądów asertywnych, słuszność sądów aksjologicznych, kategoryczność sądów behawioralnych. Wyniki przeprowadzonej przez mnie ankiety skłaniają mnie do pytania: czy da się wyodrębnić środki językowe, które – poza opisanymi już operatorami wzmacniającymi – są wykładnikami kategoryczności perswazyjnej? Tekst podany ankietowanym zawiera kilka silnie nacechowanych wartościująco wyrażań: „zgnoić”, „zohydzić”, „seanse demaskatorskie”. Wydaje się, że odbiorcy bliscy podzielenia sądów aksjologicznych nadawcy tego typu wyrażenia przyjmą jako wzmacniające, bliscy niepodzielenia mogą zareagować negatywnie – podobnie jak większość badanych przeze mnie studentów. Jak zobaczymy dalej, większości studentów nie jest jednak obca ideologia nadawcy. Szukajmy zatem dalej. Tekst ks. Lutra zawiera sporo sformułowań, stanowiących – formalnie rzecz biorąc – zdania oznajmujące, nie są one jednak sędziami asertywnymi, których treść możliwa jest do weryfikacji. Treści oparte na przekonaniach przedstawione są w postaci właściwej dla sądów asertywnych. Może to jest wykładnikiem ich kategoryczności?

## Deklarowanie przekonań

Następne pytanie miało na celu zdobycie orientacji na temat postawy ideologicznej badanych. Tu posłużyłam się charakterystycznymi dla poszczególnych ideologii tezami, ale innymi niż przy pytaniu czwartym i w zmienionej kolejności. A zatem teza „Tradycja jest wartością, której niszczenie może przynieść wiele zła” ilustruje konserwatyzm; „U podstaw wszelkiej organizacji społecznej leży naród, czyli ludzie mający wspólne korzenie, wspólny język, wspólną kulturę, wspólną tradycję” – nacjonalizm; „Wolność jednostki może być ograniczona jedynie zagrożeniem dla innych jednostek” – liberalizm; „Ludzie realizują się jedynie jako członkowie wspólnoty” – socjalizm; „Prawo państwowe powinno być zbudowane na prawie

15 Chyba że jest to nie „czysta” perswazja, a indoktrynacja, nosząca w sobie elementy przymusu.

16 Rozumianej jako bezpośrednie nakłanianie do działania, które może być poprzedzone propagowaniem aksjologicznym. Najczęstszymi dziedzinami, w których agitacja się pojawia, są kampania wyborcza i reklama.

17 Cele perswazyjne: propagowanie informacyjne, propagowanie aksjologiczne oraz agitacja zostały wskazane przez Awdiejewa i Habrajską, *Strategie propagandowe i agitacyjne*, [w:] *Rozmowy o komunikacji 3. Problemy komunikacji społecznej*, red. G. Habrajska, Łask 2009, s. 9–54.

18 A. Awdiejew, G. Habrajska, *Wprowadzenie do gramatyki komunikacyjnej*, t. 2, Łask 2006, s. 121.

religijnym” – fundamentalizm religijny. Tu też dałam badanym możliwość sformułowania tezy innej niż podane. Poprosiłam także, aby wskazali taką tezę (takie tezy), z którą (którymi) całkowicie się nie zgadzają.

**Tabela 6.** Deklarowanie ideologii

Ideologia	Wybór	Odrzucenia
Konserwatyzm	18 (20%)	Brak odrzucenia 1, odrzucenie s* i f 4, odrzucenie s 2, odrzucenie f 11
Nacjonalizm	28 (31,1%)	Brak odrzuceń 2 s i f 3, s 7, f 16
Liberalizm	26 (29%)	Brak 5, s i f 1, s 3, f 17
Socjalizm	10 (11,1%)	Brak 1, l – 1, f 8
Fundamentalizm religijny	1 (1,1%)	Odrzucenie l
Brak wyboru	3 (3,3%)	Odrzucenie f 2, odrzucenie f i s 1
Inne	1 (1,1 %)	Odrzucenie n
Brak odpowiedzi	3 ( 3,3 %)	tylko odrzucenie n – 1

\* k – konserwatyzm, n – nacjonalizm, l – liberalizm, s – socjalizm, f – fundamentalizm religijny  
Źródło: badania własne.

A oto odpowiedź zamieszczona w miejscu przeznaczonym na inne tezy:

Wiele zasad religijnych jest dobra [sic!], lecz człowiek patrzący tylko na sferę życia religijnego byłby jak człowiek, który widzi, a nie słyszy. Moim zdaniem trzeba zachować stosowność [sic!] i wyśrodkować [sic!] wartości z religii i życia codziennego, by znaleźć złoty środek (m23).

Wyrażone przekonanie nie mieści się w żadnej z ilustrowanych przeze mnie ideologii, ale nie jest wyrazem jakiejś innej, niemieszczącej się wśród wymienionych. Wypowiedź studenta jest delikatnym protestem przeciwko dominacji religii nad życiem codziennym.

Tezę „U podstaw wszelkiej organizacji społecznej leży naród, czyli ludzie mający wspólne korzenie, wspólny język, wspólną kulturę, wspólną tradycję”, opisaną przeze mnie jako nacjonalistyczną, wybrało najwięcej badanych, blisko jedna trzecia. Na drugim miejscu deklarowany jest liberalizm, przez akceptację tezy: „Wolność jednostki może być ograniczona jedynie zagrożeniem dla innych jednostek”. Trzecie miejsce zajmuje konserwatyzm, co wyraża się wyborem tezy: „Tradycja jest wartością, której niszczenie może przynieść wiele zła”.

Zwróćmy jeszcze uwagę na liczbę odrzuceń. Fundamentalizm religijny odrzuca 66 osób (73,3%), socjalizm – 25 (27,7%). Części badanych (12) obce są obie te ideologie. Pozostałe odrzucenia są pojedyncze. Socjalizm część badanych popiera, część odrzuca. Fundamentalizm odrzucany jest zdecydowanie. Nie wykluczam, że część osób dokonujących wyboru tezy nacjonalistycznej w istocie ma przekonania konserwatywne, a w tezie „Tradycja jest wartością, której niszczenie może przynieść wiele zła” więcej uwagi badani zwrócili na negatywne sformułowania. Konserwatyzm, nacjonalizm i liberalizm przyjmowane są przez blisko 80% badanych, przy czym ponad połowa (44 osoby) przypada na nacjonalizm i konserwatyzm. Czy nie odzwierciedla to podziału ideologicznego Polaków? Warto dodać do tego, że 10% badanych wybrało tezę „Ludzie realizują się jedynie jako członkowie wspólnoty”, ilustrującą socjalizm. Inne wybory są marginalne.

### Próba podsumowania

Jakkolwiek ideologia odbiorcy nie pozostaje bez wpływu na sposób rozumienia tekstu, to jednak o odbiorze w dużym stopniu decyduje język przekazu. Przeprowadzony sondaż pokazał, że kategoryczność nie jest akceptowana przez młodych odbiorców. Nasuwają się dalsze pytania, z których najistotniejsze wydają się trzy:

- czy podobna treść, ujęta w inną formę, dałaby inny obraz odbioru?
- czy podobne badania, przeprowadzone w innej grupie wiekowej, dałyby inny wynik?
- czy można opisać wykładniki kategoryczności aksjologicznej, a jeśli tak, to w jaki sposób?

Na te pytania postaram się odpowiedzieć innym razem.

## Bibliografia

- Awdiejew A., *Gramatyka interakcji werbalnej*, Kraków 2004.
- Awdiejew A., Habrajska G., *Strategie propagandowe i agitacyjne*, [w:] *Rozmowy o komunikacji 3. Problemy komunikacji społecznej*, red. G. Habrajska, Łask 2009, s. 9–54.
- Awdiejew A., Habrajska G., *Wprowadzenie do gramatyki komunikacyjnej*, t. 2, Łask 2006.
- Heywood A., *Ideologie polityczne*, przeł. D. Stasiak, N. Orłowska, M. Habura, Warszawa 2008.
- Laskowska E., *Różne nacechowania wypowiedzi politycznych (na przykładzie tekstów z kampanii wyborczej)*, [w:] *Komunikatywizm – przyszłość nauki XXI w.*, red. G. Habrajska, Łódź 2016, s. 296–308.

---

Elżbieta Laskowska

## Kilka spostrzeżeń na temat odbioru tekstu nacechowanego ideologicznie

### *Streszczenie*

Autorka analizuje pod względem nacechowania aksjologicznego, w tym ideologicznego, wybrany tekst. Tekst ten wyraźnie deklaruje światopogląd chrześcijański nadawcy. Następnie autorka artykułu omawia wyniki ankiety przeprowadzonej wśród studentów dziennikarstwa. Badani odpowiadają na pytania mające wskazać sposób rozumienia tekstu, przypisywaną autorowi ideologię, odczucia, jakie budzi tekst, oraz określić postawę ideologiczną badanych. Ankietowani studenci – w odpowiedzi na pytania dotyczące treści – w większości opierają się na tekście. To samo oparcie ma przypisywanie ideologii jego autorowi. Większość badanych uważa, że autor przejawia chęć narzucania swoich przekonań. Ideologiami deklarowanymi są w większości konserwatyzm i liberalizm, a najwięcej odrzuconych ma fundamentalizm religijny.

**Słowa kluczowe:** odbiorca, nacechowanie wartościujące, ideologia

## Some Remarks on the Reception of an Ideologically Marked Text

### *Summary*

The Author analyses a selected text in terms of axiological markedness, including ideological markedness. The text conspicuously declares the sender's Christian viewpoint. Next, the Author of this paper discusses the results of a questionnaire administered among students of journalism. The respondents answer questions whose aim is to indicate their method of text understanding, check students' perception of the ideology ascribed to the author of the text under scrutiny, reveal the impressions the text makes as well as to uncover the ideological stand of the respondents. The majority of the respondents think that the author of the text wants to impose his opinion. The ideological stand declared by the students is mostly conservative and liberal, with religious fundamentalism being most often rejected.

**Keywords:** addressee, evaluative markedness, ideology

**Elżbieta Laskowska** – prof. dr hab., jest pracownikiem Katedry Dziennikarstwa, Nowych Mediów i Komunikacji Społecznej UKW w Bydgoszczy. Zainteresowania badawcze to: język wartości, język ideologii, język polityki i mediów. Jest zwolennikiem metodologii proponowanej przez gramatykę komunikacyjną w ujęciu A. Awdiejewa i G. Habrajskiej.